

# ŻANETA LUBERA, Na zabój

Nauczyłeś mnie  
W chwili swej słabości  
Ze najlepszą bronią atak jest  
Zaprowadził lek do nieskończoności  
Bronią nie ostrożnie bawić się  
W oczach moich już nie przeglądniesz się  
Więc czemu wracasz gdy tylko zamknę je?

W milczeniu u krzyczałam gdy zabrakło słów  
Sto nocy nie spałam żeby zdławić ból  
Rozsypanych wspomnień już nie pozbiera nikt  
Na zabój kochałam  
Teraz leżysz tu, tu

Zatraciłam się w szale tej miłości  
Tak poznałam czy nienawiść jest  
Strach opuścił mnie  
Nie ma śladu złości  
Z dwojga złego mogłam wybrać tylko złe  
Więc czemu wracasz gdy tylko zamknę je?

W milczeniu u krzyczałam gdy zabrakło słów  
Sto nocy nie spałam żeby zdławić ból  
Rozsypanych wspomnień już nie pozbiera nikt  
Na zabój kochałam  
Teraz leżysz tu, tu